VII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
## Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 87)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 119)**

z dnia 19 lutego 2013 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 87)

# Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 119)

19 lutego 2013 r.

Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, rozpatrzyły:

**– sprawozdanie Podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (druk nr 688).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Jerzy Szałkowski** radca ministra w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa Ministerstwa Finansów, **Jarosław Skowroński** główny specjalista w Departamencie Leśnictwa i Ochrony Przyrody Ministerstwa Środowiska, **Sławomir Sawicki** naczelnik Wydziału Stanu Posiadania Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **Leszek Dereziński** prezes Zarządu Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych wraz ze współpracownikami, **Władysław Huszcza** przewodniczący oraz **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Biurze Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Monika Pałka** specjalista ds. mediów NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” oraz stały doradca Komisji dr inż. **Karol Krajewski.**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Danuta Winiarczyk, Anna Jasieńska, Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski** – legislator z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam przedstawicieli rządu, witam panie i panów posłów. Dzisiaj mamy do rozpatrzenia sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Bardzo proszę panią Krystynę Sibińską o przedstawienie sprawozdania.

**Poseł Krystyna Sibińska (PO):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Podkomisja do rozpatrzenia druku nr 688, czyli poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych, procedowała na kilku posiedzeniach. Rozpatrywaliśmy szczegółowo – najpierw ogólnie, a później szczegółowo – projekt ustawy. Przypomnę, że projekt ustawy wprowadza dwie zmiany do ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Te dwie zmiany spowodują uproszczenie i skrócenie procedur uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i uporządkują sprawy związane z egzekwowaniem należnych opłat, wynikających z wyłączania gruntów rolnych z produkcji.

Wprowadzenie ustawowego przepisu wskazującego wójta, burmistrza albo prezydenta miasta jako strony w postępowaniu o udzielenie zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze, w procesie związanym z uchwalaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, zapewni samorządom sprawną realizację polityki przestrzennej na szczeblu gminnym. Ponadto spowoduje zakończenie, toczących się przed sądami administracyjnymi sporów o to, czy na zmianę przeznaczenia gruntów

powinni wyrażać zgodę również właściciele i użytkownicy wieczyści gruntów objętych wnioskiem o zmianę ich przeznaczenia.

Jak wiemy – znając orzeczenia – rozstrzygnięcia sądów są różne i sprawiają, że mamy do czynienia z brakiem jasności w stosowaniu norm prawnych. Powoduje to wydłużanie procesów uzgodnieniowych projektów planów zagospodarowania przestrzennego. Wprowadzenie tej regulacji prawnej do ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych ułatwi gminom realizację jednego z zadań własnych, jakim jest uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

W poprawce drugiej dookreślaliśmy z kolei, przywoływaliśmy zarządy województwa, jako organy egzekwujące, które są wyznaczone do egzekucji należności za zobowiązania, wynikające z przekształceń gruntów rolnych i leśnych.

Przypomnę, że procedowaliśmy nad projektem ustawy – wraz z wniesioną w międzyczasie autopoprawką. W trakcie prac uznaliśmy, że ta autopoprawka jest bezzasadna, ponieważ nie wymaga dookreślenia, co to są grunty – chodziło o wielkość gruntów rolnych. W związku z tym autopoprawka została wycofana. W trakcie prac – już w trakcie rozpatrywania szczegółowego – zarówno do zmiany pierwszej, jak i do zmiany drugiej, zostały zgłoszone przez wnioskodawców autopoprawki.

Autopoprawka do zmiany pierwszej polegała na przywołaniu właściwej nazwy ministra, zgodnej z obowiązującymi obecnie przepisami. Natomiast zmiana druga była wywołana rozbieżnościami interpretacyjnymi, zgłoszonymi przez przedstawicieli ministra finansów. We współpracy z Ministerstwem Finansów ta poprawka została określona. Chodziło o terminologię – m.in. o to, czy ma to być windykacja, czy egzekucja należności. Zostało uznane, że egzekucja należności będzie określeniem bardziej właściwym – tak zostało to wprowadzone.

Wprowadzono obie zmiany. W konsekwencji cały projekt, wraz z wprowadzonymi autopoprawkami zyskał pozytywną opinię, w związku z tym wnosimy, aby szanowne komisje również pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

W międzyczasie dyskutowaliśmy jeszcze – już po zakończeniu obrad podkomisji – o tym, co umknęło nam w trakcie jej prac: czy nie byłoby stosowne, żeby wydłużyć termin wejścia w życie ustawy. Czy nie należałoby w art. 2 liczbę 14 dni – chodzi o liczbę dni do czasu wejścia w życie ustawy – zamienić na 30 dni. To wydaje się nam właściwsze, ponieważ dałoby to szansę na zakończenie rozpoczętych postępowań, związanych z wydawaniem decyzji o warunkach zabudowy.

Padło też pytanie, czy nie wprowadzić przepisu przejściowego, który dawałby szansę na wszczynanie nowych postępowań, co mogłoby spowodować, że niektóre instytucje albo wnioskodawcy chcieliby wykorzystać ten czas, żeby jednak nie stosować przepisów nowej ustawy. W związku z tym właściwsze wydaje się nam wprowadzenie trzydziestodniowego okresu do czasu wejścia ustawy w życie. Taki wniosek składamy na forum komisji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

To już podczas procedowania państwo złożycie.

**Poseł Krystyna Sibińska (PO):**

Tak, tak.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Stanowisko rządu jest pozytywne. Czy są uwagi do sprawozdania? Bo wobec całego projektu stanowisko jest pozytywne.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:**

Stanowisko rządu wobec poselskiego projektu ustawy jest pozytywne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję. Przechodzimy do pytań. Czy są pytania do podkomisji? Nie słyszę.

Przechodzimy do procedowania. Tytuł ustawy. Czy są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Artykuł 1. Czy do art. 1 są uwagi? Pan poseł Bogucki.

**Poseł Jacek Bogucki (SP):**

Panie przewodniczący, mam pytanie do strony rządowej i do naszego biura prawnego. Czy jest właściwe przekazanie kompetencji w zakresie egzekucji zarządowi województwa, a nie marszałkowi? Zarząd jest organem kolegialnym i będzie zaraz problem, kto ma go reprezentować, czy nie jest potrzebna uchwała itd. Czy w tej sytuacji nie powinna się pojawić poprawka? Tak, jak w gminie organem w postępowaniach administracyjnych, a także egzekucyjnych, jest wójt, burmistrz, prezydent – nawet jak były zarządy, to tak było. Czy tu nie powinna się pojawić poprawka, żeby zamiast „zarząd województwa" było „marszałek województwa"? Jest to czynność, którą powinna wykonać jedna osoba, a nie organ kolegialny. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pan poseł Ardanowski.

**Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze. Mam pytanie dotyczące poprawki związanej z odrolnieniami, prowadzonymi przez ministra rolnictwa. Do tej pory było określenie, że minimalną powierzchnią, która wymaga odrolnienia, jest areał od pół hektara w górę. Absolutnie nie kwestionuję zasady odrolnienia, bo uważam, że najlepsze ziemie w Polsce trzeba chronić. Jest ich coraz mniej i nie mogą być w lekki sposób przeznaczane na inne cele. Co do tego – jak myślę – mamy zgodę.

Klasyfikacja w klasach bonitacyjnych jest coraz mniej precyzyjna, ale dopóki nie przejdziemy na wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej, czy na jakieś inne sposoby oceniania jakości gleb i posługujemy się klasami bonitacyjnymi, to te pierwsze trzy klasy rzeczywiście powinny być odrolniane przez ministra. Pamiętam również – będąc przez jakiś czas członkiem kierownictwa resortu – że zawsze było to związane z ogromną procedurą. Było to związane z bardzo dokładnym analizowaniem, zasięganiem opinii izb rolniczych, a w przypadkach wątpliwych – z cofaniem sprawy do dodatkowego uzupełnienia dokumentów. Chodziło o to, żeby mieć pewność, że to odrolnienie rzeczywiście będzie służyło elementom rozwoju lokalnego, jakimś inwestycjom, które są ważne dla lokalnych społeczności.

Przepis, który w tej chwili jest wprowadzony, mówi, że każdy kawałek gruntu będzie odrolniony – również ten poniżej pół hektara. Czyli będziemy zajmowali się działeczkami, które mają 10-20 arów, a może i mniej. Czy jest tu sens i logika? Po prostu chcę zapytać pana ministra, czy to nie będzie zbędna mitręga – biorąc pod uwagę niewielką skalę zgłoszonych spraw, dotyczących gruntów poniżej pół hektara? Czy warto rezygnować z tego zapisu półhektarowego?

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej pytań ani wniosków. Panie ministrze, proszę bardzo.

**Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Jeśli chodzi o pytanie pierwsze – który organ jest właściwy do egzekwowania należności za zobowiązania z tytułu dochodów, jeśli chodzi o odrolnienie gruntów. Oczywiście ta propozycja została wypracowana w trakcie prac podkomisji. Bardzo bym prosił o odniesienie się Biura Legislacyjnego do tej propozycji.

Natomiast w kwestii drugiej. Jeżeli chodzi o zniesienie wymogu powierzchniowego – jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji o odrolnieniu gruntów rolnych z przeznaczeniem na cele nierolnicze. Była to propozycja, która dawała pewną furtkę, bo w obszarze zwartym, do pół hektara oczywiście, tworzono pewne enklawy, a później był już powód, dla którego pozostałe grunty były także poddane procesowi odrolnienia. Z tego tytułu narosło bardzo wiele konfliktów na terenie gmin. W związku z tym, wspólnie z podkomisją uznaliśmy, że wobec wszystkich powierzchni – od każdej powierzchni, od metra kwadratowego, w górę oczywiście – będzie obowiązywała ta sama procedura, dotycząca odrolnień.

Przytoczę dane statystyczne za 2011 r., które są do dyspozycji i są publikowane. Jeśli chodzi o powierzchnie gruntów wyłączonych z produkcji rolniczych klas I-III,

to są to 1122 ha. W roku 2010 – 922 ha. W roku 2009 – 982 ha. Dane za rok 2012 będą znane pewnie pod koniec marca – w związku z rozliczeniem i złożeniem dokumentów do sprawozdawczości. Uważamy, jesteśmy przekonani, że ta propozycja, która została uwzględniona przez podkomisję, jest absolutnie zasadna. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pan mecenas, a potem jeszcze pani poseł.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Może na wstępie – tytułem informacji dla Wysokich Komisji. Meritum zagadnienia w stosunku do druku nr 688 się nie zmieniło. Pragnę przypomnieć, że tam wnioskodawcy proponowali, aby tą kwestią zajmował się zarząd województwa. Doprecyzowanie nastąpiło tylko w samej systematyce budowy przepisu, żeby bardziej odpowiadał on swojemu zakresowi, czyli regulacjom właściwym w sprawach egzekucji administracyjnej.

W tym momencie powstaje kwestia decyzji Wysokich Komisji – biorąc pod uwagę całokształt regulacji, związanych z funkcjonowaniem samorządu województwa. Jest oczywistą rzeczą, że organem wykonawczym jest organ kolegialny, czyli zarząd województwa. Nie jest błędem wskazywanie tego organu, jako organu egzekucyjnego. Niemniej jednak, trzeba tu wziąć pod uwagę inny aspekt, czyli funkcjonowanie zarządu województwa jako organu kolegialnego, na czele którego stoi – co również jest oczywiste – marszałek województwa.

W tym momencie musicie państwo wartościować, które rozwiązanie byłoby lepsze. Czy pozostawienie zadania temu organowi kolegialnemu – ze świadomością uwarunkowań, które istnieją w polskim prawie – czy też wskazanie wprost jednoosobowo marszałka województwa. Rozwiązanie kierunkowe należą do Wysokich Komisji. Oba z punktu widzenia polskiego prawa mogą znaleźć swoje zastosowanie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję. Czyli rozumiem, że można to przyjąć wariantowo i zostawić do decyzji Sejmu.

Pani poseł Poślednia, potem pan poseł Dzikowski.

**Poseł Krystyna Poślednia (PO):**

Dziękuję bardzo. Chcę się wypowiedzieć w sprawie upoważnienia – czy zarządu, czy marszałka. Pracowałam w takim ciele kolegialnym, jak zarząd województwa. Jeżeli tak będzie sformułowany przepis, to wszystko musi się odbywać poprzez uchwałę zarządu. To jest przygotowywanie dokumentów – takich samych, jak do decyzji. Tu podpis marszałka – a tutaj musi się odbywać procedura, musi być uchwała zarządu. Moim zdaniem – bo jest tutaj także Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – niektóre upoważnienia, które są kierowane na posiedzenia zarządu, w niektórych przypadku, bardzo szczegółowych zadań, idą za daleko. Marszałek, jako przewodniczący zarządu, mógłby takie zadania wykonywać samodzielnie.

Popieram wniosek posła Boguckiego, żeby to zadanie przypisać marszałkowi województwa. Wtedy przebieg tych spraw będzie szybszy, będą przebiegały sprawniej. Nie trzeba będzie robić posiedzeń zarządów, które i tak są naprawdę bardzo obszerne. W województwie wielkopolskim mieliśmy co tydzień posiedzenie zarządu i to były dwa grube segregatory spraw – także tych drobnych spraw, które zostały przypisane zarządowi województwa.

Myślę, że powinniśmy się kierować także rozwagą, że te zadania, które mogą być przypisane marszałkowi – to mu je przypisujmy. Byłabym za wprowadzeniem takiej zmiany. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Potrzebna jest poprawka na piśmie. Proszę o ewentualne przygotowanie jej do głosowania. Pan poseł Dzikowski.

**Poseł Waldy Dzikowski (PO):**

W zasadzie wszystko powiedziała pani poseł Poślednia. Rzeczywiście, jeśli chodzi o mobilność, skuteczność i szybkość działania organu, to wydaje się być bardziej właści-

wym marszałek województwa. Dlatego proszę, pana posła Boguckiego, aby przygotował poprawkę. W 80% przypadków nie zgadzam się z posłem Boguckim, ale dzisiaj jest te 20%. Myślę, że można rekomendować tę poprawkę.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

To bardzo proszę. Czyli jest jedna poprawka – w zmianie drugiej, w ust. 4. Czy są inne poprawki? Pan mecenas.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Panie przewodniczący, mam uwagę o charakterze wyłącznie redakcyjnym. Zwróćcie państwo uwagę, że w dodawanym ust. 3a jest mowa o tym, że stroną postępowania jest wójt, burmistrz albo prezydent miasta. Otóż jest właściwszą terminologią – co Biuro sprawdziło już po zakończeniu posiedzenia podkomisji – aby była to tzw. definicja nawiasowa: wójt i w nawiasie – burmistrz, prezydent miasta. W związku z tym traktujemy…

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Traktujemy to jako zmianę redakcyjną.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Tak, redakcyjną, oczywiście.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Myślę, że komisje to przyjmą, bo w większości ustaw tak jest to formułowane. Mamy poprawkę do zmiany drugiej.

Czy są jeszcze jakieś inne poprawki do pierwszego artykułu? Nie ma. Mamy jedną poprawkę w zmianie drugiej. W miejsce zarządu województwa – marszałek województwa będzie organem egzekucyjnym.

Pan poseł Bogucki.

**Poseł Jacek Bogucki (SP):**

Panie przewodniczący, chciałbym, żebyśmy do końca wyjaśnili sobie kwestię, którą poruszał kolega – dotyczącą wyłączenia z produkcji, niezależnie od powierzchni, ziemi klas od I do III.

O ile dobrze pamiętam ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, to jeśli zmiana wymaga zgody ministra, to żadna inwestycja nie może powstać na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, tylko musi być uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego. Doprowadzi to do takiej sytuacji, że gminy wiejskie, które nie mają w chwili obecnej planów zagospodarowania, nie będą mogły wydać żadnej decyzji na inną budowę, niż rolniczą – na terenach wiejskich na klasach III.

Jeśli ktoś będzie chciał rozbudować działkę mieszkaniową na terenach wiejskich, tam gdzie nie ma placów – poprzez dobudowę garażu – to nie będzie mógł tego zrobić, jeśli będzie wyłączał klasę III. Nawet, jeśli ktoś będzie chciał metr kwadratowy wyłączyć z produkcji, to nie będzie mógł wyłączyć, póki gmina nie uchwali planu zagospodarowania. To są poważne konsekwencje tego, wydawałoby się, niewielkiego przepisu. Mimo że ustawa zmienia tylko ustawę o ochronie gruntów rolnych, to wpływa w znaczącym stopniu na postępowanie w zakresie uzyskiwania możliwości prowadzenia inwestycji.

Z zasady jestem przeciwny decyzjom o warunkach zabudowy. Uważam, że plan powinien być podstawą, ale taka jest w tej chwili sytuacja zastana. Czy rzeczywiście nie doprowadzimy do tego, że na terenach wiejskich – tam, gdzie są w miarę dobre ziemie – do czasu uchwalenia planu zagospodarowania, czyli to trwa na ogół od roku do dwóch lat, przestanie obowiązywać tzw. zasada dobrosąsiedztwa? Na podstawie tej zasady, obok zabudowy rolniczej można było zbudować dom mieszkalny, potem rozbudować itd. Będą poważne konsekwencje tego przepisu.

Zgadzam się z tym, że uporządkowania wymaga ten stan – bo do tej pory zbyt często było to omijane przez wydzielanie najpierw 49 arów, potem obok kolejne 49 arów itd. Tak wielohektarowe działki były wydzielane. Czy nie powinniśmy poszukać jednak innego rozwiązania? To tylko moja wątpliwość. Chociaż, tak jak powiedziałem, przychylam się raczej do tego, żeby to plany zagospodarowania decydowały o zabudowie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Istotnie, jest to ważny problem, jak mówi poseł Bogucki. Tylko jakie przyjąć inne rozwiązanie? Bardzo proszę, pan minister.

**Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:**

Proszę państwa, bardzo dokładnie analizowaliśmy tę kwestię i chcę zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów. Po pierwsze, w całej Unii Europejskiej – analizowaliśmy kwestię, dotyczącą wyłączenia gruntów rolnych z produkcji rolniczej – podstawą do wydawania decyzji jest plan zagospodarowania przestrzennego.

Po drugie – już dziesiąty rok mija od momentu, kiedy plany zagospodarowania przestrzennego zostały mocą ustawową rozstrzygnięte. Ich nie ma.

Po trzecie – jest taka sama mitręga urzędnicza przy przygotowaniu planu zagospodarowania przestrzennego, jak decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego.

Po czwarte, chcę zwrócić uwagę, że te propozycje uszczelniają system. W każdym przypadku trzeba będzie te wszystkie elementy, które dotyczyć będą inwestycji – powtórzyć. Jesteśmy odpowiedzialni za to, żeby realizować ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Za to jesteśmy odpowiedzialni.

Przedstawiłem statystykę, która pokazuje, że ponad tysiąc hektarów rocznie jest bezpowrotnie wyłączonych z produkcji rolniczej. Trzeba sobie postawić pytanie, do którego momentu ten proces będzie trwał. Musimy zabezpieczyć potrzeby żywnościowe naszego państwa, naszych konsumentów, obywateli. Dlatego te rozstrzygnięcia, zdaniem rządu, wydają się absolutnie konieczne. Myślę, że będzie to przyczynek do dyskusji na poziomie samorządów – o tym, że trzeba przygotować konkretne rozwiązania związane z polityką przestrzenną państwa. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Poślednia. Potem przewodnicząca podkomisji, pani Sibińska.

**Poseł Krystyna Poślednia (PO):**

Mówię, jako przedstawiciel Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, także jako były samorządowiec – akurat ta ustawa wychodzi naprzeciw ochronie gruntów rolnych I i III klasy, o co nam zawsze chodziło.

Z drugiej strony – 10 latach, od 1994 r. mówi się o planach zagospodarowania przestrzennego. Mówi się o tym, a od 2002 r. przestały już one funkcjonować. Naprawdę – gdyby samorządy podjęły się opracowania tych planów, to mielibyśmy lepiej zagospodarowaną przestrzeń. Nie mówmy, że te plany są tak horrendalnie drogie. Te plany, robione w cyklu dwuletnim, kosztują kilkaset tys. zł. Gdyby się w końcu ich podjąć, a nie ciągle narzekać, że mamy tak zabudowaną przestrzeń, to byłoby lepiej. To spowoduje, że skorzystamy z tego dobrosąsiedztwa.

Będzie to w pierwszych latach utrudnieniem, ale myślę, że jeżeli ktoś będzie chciał wyłączyć grunty I i III klasy, to będzie to mobilizacją, żeby w końcu uchwalić plany zagospodarowania. Może wtedy bylibyśmy wreszcie bardziej zadowoleni z zagospodarowania przestrzeni w naszym kraju. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pani przewodnicząca Sibińska.

**Poseł Krystyna Sibińska (PO):**

Chcę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Cały czas pozostanie w naszym obrocie prawnym coś, co się nazywa zabudową siedliskową. Rolnicy w ramach tej zabudowy siedliskowej będą mogli prowadzić zarówno budowę domu, jak i zabudowań gospodarczych. W związku z tym sprawa, jak gdyby tego nie dotyczy. Rzeczywiście mówimy o tych gruntach najlepszych, które powinny podlegać szczególnej ochronie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Zgadza się. W 1994 r. zmieniono planowanie przestrzenne – bo były plany ogólne, szczegółowe. Gmina ma obowiązek sporządzić studium i myślę, że w większości, prawie w 100% przypadków jest ono zrobione. Natomiast plany nie mogą być robione dla całych

miejscowości, bo to powoduje, że gmina musi wyłożyć w ciągu pół roku środki na wykup terenu pod drogi. Dlatego na pewnych obszarach, na których mają być zainwestowane środki, plany powinny być robione. Myślę, że to rozwiązanie jest dobre, dlatego że ogranicza lokalizowanie przypadkowo inwestycji do 1,5 hektara. Jak już gmina chce, to może pewien obszar opracować, wystąpić o zgodę.

Ale czy jest wniosek formalny w tej sprawie?

**Głos z sali:**

Nie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Nie ma wniosku. Mamy jedną poprawkę do zmiany drugiej. Przystępujemy w takim razie do głosowania. Kto jest za tym, aby w zmianie drugiej, w ust. 4, w miejsce „zarządu województwa" wprowadzić „marszałka województwa"? Kto jest przeciw? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? Nie słyszę. Ile głosów było za?

**Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:**

28 za.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

28 za, zero przeciw, zero wstrzymujących się. Poprawka uzyskała akceptację.

Czy do art. 1 są inne poprawki? Jeśli nie, to proponuję, aby ten artykuł – z tą zmianą – przyjąć. Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do art. 2. Jest poprawka, zgłoszona przez dwóch posłów, aby liczbę 14 zastąpić liczbą 30. Czy są inne propozycje? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę. Uważam, że została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Nie słyszę. Uważam, że został przyjęty.

Całość projektu ustawy przegłosujemy. Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji? Kto jest przeciw? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? Nie słyszę.

Stwierdzam, że przy 29 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się – sprawozdanie zostało przyjęte. Wyznaczamy termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych na przedstawienie opinii o zgodności sprawozdania Komisji z prawem UE do dnia 26 lutego 2013 r.

Proponuję na posła sprawozdawcę panią Krystynę Sibińską. Czy jest zgoda?

**Poseł Krystyna Sibińska (PO):**

Tak, jest.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariatach komisji.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji.